

Sygn. akt XVII AmC 20708/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Marika Józefczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2014 r. w Warszawie sprawy

z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

a) "W przypadku stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskaźn układu pomiarowo - rozliczeniowego, które spowodowały zawyżenie lub zaniżenie należności za pobraną energię elektryczną lub świadczone usługi dystrybucji, a także w przypadku niesprawności elementu układu pomiarowo - rozliczeniowego, uniemożliwiającej określenie rzeczywistej ilości pobieranej energii elektrycznej, sprzedawca dokonuje korekty uprzednio wystawionych faktur";

b) "Podstawą do wyliczenia wielkości korekty faktur jest wielkość błędów wskaźn układu pomiarowo - rozliczeniowego. Jeżeli określenie tego błędu nie jest możliwe, podstawę do wyliczenia wielkości korekty stanowi średnia liczba jednostek energii elektrycznej za okres doby, obliczana na podstawie sumy jednostek energii elektrycznej prawidłowo wykazanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy w poprzednim lub następnym okresie rozliczeniowym, pomnożona przez liczbę dni okresu, którego dotyczy korekta faktury. W wyliczeniu wielkości korekty uwzględnia się sezonowość poboru energii elektrycznej oraz inne udokumentowane i uzasadnione okoliczności mające wpływ na wielkość poboru tej energii.";

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. znosi pomiędzy stronami koszty procesu ;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

5. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

Sygn. akt **XVII AmC 20708/13**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 czerwca 2013 r. powód – A. K. – domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1. „W przypadku stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego, które spowodowały zawyżenie lub zaniżenie należności za pobraną energię elektryczną lub świadczone usługi dystrybucji, a także w przypadku niesprawności elementu układu pomiarowo-rozliczeniowego, uniemożliwiającej określenie rzeczywistej ilości pobieranej energii elektrycznej, Sprzedawca dokonuje korekty uprzednio wystawionych faktur.” zawartego w pkt V.6 wzorca umowy;
2. „Korekta faktury w wyniku stwierdzenia nieprawidłowości, o których mowa w pkt V.6., obejmuje cały okres rozliczeniowy lub okres, w którym występowały stwierdzone nieprawidłowości albo błędy” zawartego w pkt V.7 wzorca umowy;
3. „Podstawą do wyliczenia wielkości korekty faktur jest wielkość błędów wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego. Jeżeli określenie tego błędu nie jest możliwe, podstawą do wyliczenia wielkości korekty stanowi średni liczbę jednostek energii elektrycznej za okres doby, obliczana na podstawie sumy jednostek energii elektrycznej prawidłowo wskazanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy w poprzednim lub następnym okresie rozliczeniowym, pomnożona przez liczbę dni okresu, którego dotyczy korekta faktury. W wyliczaniu wielkości korekty uwzględnia się sezonowość poboru energii elektrycznej oraz inne udokumentowane i uzasadnione okoliczności mające wpływ na wielkość poboru tej energii” zawartego w pkt V.8 wzorca umowy

zatytułowanego „Ogólne warunki sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji dla klientów indywidualnych (grupy taryfowe (...))”, którym posługuje się pozwany – (...) S.A. z siedzibą w W.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu, a także przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony z ograniczeniem do strony powodowej na okoliczności opisane w treści uzasadnienia pozwu.

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorca umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W szczególności powód zaznaczył, że przygotowany przez pozwanego przedsiębiorcę wzorec umowy nie odpowiada wymogom transparentności oraz nie uwzględnia przesłanki zawinienia w razie ziszczenia się zdarzenia powodującego szkodę. W konsekwencji kwestionowane zapisy wyłączają jego odpowiedzialność względem konsumentów za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Wskazał także na nieprecyzyjność sformułowania „błędów w odczycie” pozostawiającą przedsiębiorcy swobodę w zakresie jego interpretacji oraz prowadzącą w rezultacie do obciążenia odbiorców końcowych (konsumentów) kosztami jego własnych zaniedbań. Powód wskazał, że pozwany, jako profesjonalista dysponuje odpowiednią wiedzą oraz środkami technicznymi zapewniającymi prawidłowe wykonanie usług. Podsumowując stwierdził, iż brzmienie postanowień kwestionowanych w tym postępowaniu skutkuje bezwarunkowym zobowiązaniem powoda do każdorazowego uregulowania należności w razie zaistniałej niedopłaty także, gdy jest to wynikiem zawinionego działania lub zaniechania ze strony przedsiębiorcy.

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma pozwany zaznaczył, iż postanowienia wzorca umowy zakwestionowane w tym postępowaniu nie pozostają w sprzeczności z § 37 oraz 38 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczególnych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną. Podniósł także, że opierają się one na zasadzie swobody umów wyrażonej w art. 353[1] kc pozwalającej na takie ukształtowanie wzajemnych relacji, które skutkuje faktyczną nierównością stron umowy. Pozwany stwierdził także, że przepisy rozporządzenia dążą do wzmocnienia pozycji odbiorcy energii elektrycznej, ale jednocześnie nie wprowadzają zakazu dokonywania korekt w sytuacji zaniżenia należności za pobraną energię w razie błędów w pomiarze lub odczycie

wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego. W szczególności podstawę prawną wymienionego powyżej uprawnienia pozwany wywodził z ogólnych zasad porządku prawnego.

Pismem z dnia 20 marca 2014 r. (data z pisma) powód odnosząc się do stanowiska strony przeciwnej wyrażonej w odpowiedzi na pozew wskazał na istnienie rozbieżności pomiędzy brzmieniem przepisów rozporządzenia a treścią spornych klauzul, które prowadzą do niekorzystnego ukształtowania sytuacji prawnej konsumentów.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) S.A. prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na świadczeniu usług sprzedaży oraz dystrybucji energii elektrycznej. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Ogólne warunki sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji dla klientów indywidualnych (grupy taryfowe (...))”, zawierającym zapisy, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj.

1. „W przypadku stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego, które spowodowały zawyżenie lub zaniżenie należności za pobraną energię elektryczną lub świadczone usługi dystrybucji, a także w przypadku niesprawności elementu układu pomiarowo-rozliczeniowego, uniemożliwiającej określenie rzeczywistej ilości pobieranej energii elektrycznej, Sprzedawca dokonuje korekty uprzednio wystawionych faktur.”;
2. „Korekta faktury w wyniku stwierdzenia nieprawidłowości, o których mowa w pkt V.6., obejmuje cały okres rozliczeniowy lub okres, w którym występowały stwierdzone nieprawidłowości albo błędy”;
3. „Podstawą do wyliczenia wielkości korekty faktur jest wielkość błędów wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego. Jeżeli określenie tego błędu nie jest możliwe, podstawą do wyliczenia wielkości korekty stanowi średni liczbę jednostek energii elektrycznej za okres doby, obliczana na podstawie sumy jednostek energii elektrycznej prawidłowo wskazanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy w poprzednim lub następnym okresie rozliczeniowym, pomnożona przez liczbę dni okresu, którego dotyczy korekta faktury. W wyliczaniu wielkości korekty uwzględnia się sezonowość poboru energii elektrycznej oraz inne udokumentowane i uzasadnione okoliczności mające wpływ na wielkość poboru tej energii”.

Powyższe okoliczności zostały ustalone przez Sąd w oparciu o twierdzenia powoda zawarte w uzasadnieniu pozwu (k. 2-4) oraz załączoną przez niego do akt sprawy uwierzytelnioną kopię „Ogólnych warunków sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji dla klientów indywidualnych (grupy taryfowe (...))” (k. 8), które nie zostały zakwestionowane przez stronę przeciwną. Okoliczności te były więc pomiędzy stronami bezsporne.

Ponadto zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało skoncentrowane do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek abuzywności postanowień wzorca umowy. W szczególności Sąd oddalił zgłoszony przez powoda wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania strony z ograniczeniem do strony powodowej. Powód miał być przesłuchany na okoliczność zawarcia umowy oraz sposobu i zasad realizacji umowy przez stronę pozwaną. Powołując się na art. 299 kpc należy podkreślić, iż dowód z przesłuchania stron ma charakter subsydiarny, co oznacza, że jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia ich może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Tymczasem okoliczności, które miały być dowodzone, jako odnoszące się do skonkretyzowanego stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami tego postępowania są w tej sprawie nieistotne z uwagi na abstrakcyjny charakter kontroli wzorca umowy. Z tej przyczyny przeprowadzenie wnioskowanego dowodu należało uznać za zbędne i nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w części tj. w zakresie w jakim dotyczy zapisów nr 1 i 3, natomiast w pozostałym zakresie podlegało ono oddaleniu.

Okolicznością sporną między stronami było natomiast, czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby dane postanowienie umowne mogło być uznane za niedozwolone, musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na sprzedaży energii elektrycznej oraz zapewnieniu świadczenia usług dystrybucji, zaś konsumenta na odbiorze energii oraz uiszczeniu należności.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go. Takie rozumowanie jest koherentne z celem niniejszego postępowania, którym jest ochrona interesu publicznego w postaci zbiorowego interesu konsumentów. Wyraźnie różni się ona od kontroli incydentalnej, która ma na celu udzielenie ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, a wyrok wiąże tylko strony konkretnego postępowania. Z tego względu Sąd pominął w zupełności argumentację odnoszącą się do okoliczności faktycznych stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami niniejszego postępowania, a w szczególności powstałego na tym tle sporu. W tej sprawie nie ma zatem znaczenia, w jaki sposób przebiegała realizacja umowy oraz czy obowiązki ciążące na przedsiębiorcy wobec powoda były rzetelnie wykonywane.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Częstokroć konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności przedmiotowej sprawy należy zważyć, co następuje. Szczegółowe kwestie związane z dokonywaniem rozliczeń w obrocie energią elektryczną reguluje rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 18 sierpnia 2011 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną.

Zgodnie z treścią § 37 rozporządzenia 1. W przypadku stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego lub innych nieprawidłowości, które spowodowały zawyżenie należności za pobraną energię elektryczną, przedsiębiorstwo energetyczne dokonuje korekty uprzednio wystawionych faktur. 2. Korekta, o której mowa w ust. 1, obejmuje cały okres rozliczeniowy lub okres, w którym występowały stwierdzone błędy lub nieprawidłowości. 3. Nadpłatę wynikającą z wyliczonej korekty, o której mowa w ust. 1, zalicza się na poczet płatności ustalonych na najbliższy okres rozliczeniowy, o ile odbiorca nie zażąda jej zwrotu. Natomiast § 38 stanowi, że 1. Podstawą do wyliczenia wielkości korekty faktur, o których mowa w § 37 ust. 1, jest wielkość błędu odczytu lub wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego. 2. Jeżeli określenie wielkości błędu, o którym mowa w ust. 1, nie jest możliwe, podstawą do wyliczenia wielkości korekty stanowi średnia liczba jednostek energii elektrycznej za okres doby, obliczana na podstawie sumy jednostek energii elektrycznej prawidłowo wykazanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy w poprzednim okresie rozliczeniowym, pomnożona przez liczbę dni okresu, którego dotyczy korekta faktury, z zastrzeżeniem ust. 4. 3. Jeżeli nie można ustalić średniego dobowego zużycia energii elektrycznej na podstawie poprzedniego okresu rozliczeniowego, podstawą wyliczenia wielkości korekty jest wskazanie układu pomiarowo-rozliczeniowego z następnego okresu rozliczeniowego, z zastrzeżeniem ust. 4. 4. W wyliczaniu wielkości korekty należy uwzględnić sezonowość poboru energii elektrycznej oraz inne udokumentowane okoliczności mające wpływ na wielkość poboru tej energii.

Dokonując porównania cytowanych powyżej regulacji oraz postanowień objętych żądaniem pozwu należy przede wszystkim przychylić się do stanowiska wyrażonego przez stronę powodową wskazującego, iż wbrew twierdzeniu pozwanego zapisy wzorca umowy pozostają w sprzeczności z ww. normami. Zakres tych rozbieżności literalnie nie jest znaczny, niemniej jednak w sposób istotny wpływa na sytuację prawną konsumenta rozszerzając zakres uprawnień przysługujących przedsiębiorcy w razie stwierdzenia nieprawidłowości w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego. Na gruncie analizowanej sprawy będzie on więc podstawą dokonania oceny niedozwolonego charakteru kwestionowanych zapisów.

Nawiązując do postanowienia oznaczonego nr 1 pozwany przedsiębiorca gwarantuje sobie prawo do dokonania korekty wystawionej uprzednio faktury, jeżeli:

1. doszło do zawyżenia lub zaniżenia należności za pobraną energią elektryczną na skutek stwierdzenia błędów w pomiarze lub odczycie wskazań układu pomiarowo-rozliczeniowego oraz
2. gdy niemożliwe jest określenie rzeczywistej ilości pobieranej energii elektrycznej na skutek niesprawności elementu układu pomiarowo-rozliczeniowego.

Widać zatem wyraźnie, że zapis ten nie odpowiada treści przepisu § 37 w zakresie dwóch elementów. Po pierwsze gwarantuje przedsiębiorcy prawo do dokonania korekty faktury także w przypadku niemożliwe jest określenie ilości pobranej energii elektrycznej (o czym mowa w pkt 2). Ponadto, w odniesieniu do sytuacji, o której mowa w pkt 1 uprawnienie to przysługuje mu także w przypadku zaniżenia należności. Dokonana przez pozwanego modyfikacja prowadzi więc do niekorzystnego w stosunku do brzmienia przepisów uregulowania sytuacji prawnej konsumenta,

albowiem w świetle treści rozporządzenia możliwość niejako automatycznego wystawienia faktury korygującej warunkowana jest wyłącznie powstaniem zawyżenia należności, a więc sytuacją, w której świadczenie uiszczone przez konsumenta przewyższa jego zobowiązanie. W takiej sytuacji wolą ustawodawcy było uproszczenie procedury wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami poprzez dokonanie korekty faktury i kolejno zwrotu nadwyżki. Natomiast zastosowanie analogicznego rozwiązania w sytuacji odwrotnej, a więc gdy to konsument jest zobowiązany względem przedsiębiorcy jest sprzeczne ze standardami określonymi przez przywołaną normę, powodując nieuzasadniony automatyzm działania przedsiębiorcy. W tym miejscu należy powtórzyć za pozwanym, iż ratio legis rzeczony regulacji polegało na wzmocnieniu pozycji odbiorcy energii elektrycznej, a contrario ukształtowanie łączącej strony więzi obligacyjnej w odmienny sposób powoduje obniżenie poziomu ochrony konsumenta, co zdaje się dostrzegać także sam pozwany.

Odnosząc się jeszcze do argumentacji strony pozwanej, w której odwołuje się ona do zasady swobody umów oraz wskazuje, iż z treści § 37 ust. 1 rozporządzenia nie można wywieść zakazu dokonywania korekt w sytuacji zaniżenia należności za energię należy ocenić, iż nie jest on bezpodstawny, niemniej jednak może podlegać ocenie zarówno w zakresie zgodności z przepisami prawa, jaki i przesłankami determinującymi uznanie go za niedozwolony w obrocie konsumenckim wraz ze wszelkimi tego konsekwencjami.

Mając na względzie powyższe, zdaniem Sądu zakwestionowana klauzula pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami, albowiem wykorzystując posiadaną przewagę kontraktową przedsiębiorca kształtuje sytuację prawną konsumenta w sposób mniej korzystny niż przewidują to ogólne przepisy prawa, statuując dla siebie uprawnienie do automatycznego podejmowania określonych czynności (dokonania korekty faktury) bez przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego przyczyny powstania rozbieżności oraz informowania konsumenta o jego przebiegu i wynikach. Zagwarantowanie sobie takiego uprawnienia przez pozwanego w sposób rażąco narusza interesy konsumentów, zwłaszcza te o charakterze nieekonomicznym związane z wywołaniem poczucia obowiązku uiszczenia należności i wynikającego z tego dyskomfortu. W konsekwencji wobec wypełnienia przesłanek określonych w art. 385[1] § 1 kc powództwo w zakresie żądania uznania za niedozwolone postanowienia oznaczonego nr 1 zasługiwało na uwzględnienie.

Kolejne z kwestionowanych postanowień (nr 2) stanowi, że korekta faktury obejmuje cały okres rozliczeniowy lub okres, w którym występowały stwierdzone nieprawidłowości lub błędy. W tym zakresie w zupełności odpowiada ono treści § 37 ust. 2 rozporządzenia i samo w sobie nie budzi wątpliwości Sądu w zakresie niedozwolonego charakteru. Należy także zaznaczyć, iż sam powód nie sprecyzował, w jaki sposób treść tego zapisu wyczerpuje hipotezę art. 385[1] § 1kc, co uniemożliwia pojęcie polemiki z jego stanowiskiem. Zdaniem Sądu abuzywność tego zapisu mogła być przez niego dostrzegana przez pryzmat treści klauzuli oznaczonej nr 1, z którą jest on ściśle związany. Niemniej jednak jako samodzielna jednostka redakcyjna nie wypełnia on przesłanek pozwalających uznać go za niedozwolone postanowienia wzorca umowy.

Wreszcie ostatnia z kwestionowanych klauzul (nr 3) precyzuje metodę ustalania wielkości korekty faktury wskazując, że podstawą do wyliczenia tej ilości jest średnia liczba jednostek energii elektrycznej za okres doby, obliczana na podstawie sumy jednostek energii elektrycznej prawidłowo wskazanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy w poprzednim lub następnym okresie rozliczeniowym pomnożona przez liczbę dni okresu, którego dotyczy korekta faktury. Postanowienie to nie odzwierciedla treści § 38 rozporządzenia, który w sposób wyraźny i precyzyjny wskazuje, że przy ustalaniu tej wielkości należy uwzględnić wyłącznie sumę jednostek energii prawidłowo wskazanych w poprzednim okresie rozliczeniowym. Modyfikacja przepisu dokonana przez przedsiębiorcę uprawnia go bowiem do dokonania wyboru, czy wielkość faktury będzie ustalana na podstawie poprzedniego lub następnego okresu rozliczeniowego stwarzając możliwość obrania takiego, którym będzie korzystniejszy pod względem ekonomicznym.

Zakwestionowana klauzula jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, bowiem kształtuje stosunek prawny pozostawiając przedsiębiorcy nieuzasadnioną w tych okolicznościach dowolność oddziałującą bezpośrednio na zakres obowiązków konsumentów, a ponadto w sposób rażąco narusza ich interesy. W szczególności przedsiębiorca wykorzystując posiadaną pozycję kontraktową gwarantuje sobie prawo wyboru sposobu ustalenia wielkości korekty, w konsekwencji

stwarzając sposobność do obrania takiego, który uwzględni przede wszystkim jego interesy majątkowe. Zapis o takiej treści ma zatem bezpośrednie przełożenie na ekonomiczne interesy konsumentów, a także powoduje poczucie dyskomfortu wywołane niepewnością co do wielkości ewentualnego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy oznaczone nr 1 oraz 3 za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów. W pozostałym zakresie powództwo oddalił.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 100 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W przedmiotowej sprawie Sąd uwzględnił powództwo w zakresie dwóch spośród kwestionowanych postanowień, natomiast w pozostałym zakresie zostało ono oddalone, jako niespełniające przesłanek abuzywności. W konsekwencji żądanie objęte powództwem zostało uwzględnione w części, zaś koszty postępowania należało wzajemnie znieść.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

SSR del. Adam Malinowski